KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 21go Maja 1867 roku. | № 114. | Lat 46. | Dnia 9 (21) Maja 1867 roku.

Wtorek. | Rano ciepła st. 7, w połn: c. st: 12 Wys: wody st: 6 c. 2 (przybywa). | Wschód Słońca g. 3 m. 59 Zachód „ „ 7 „ 54 | Jutro, Śtej Julji Panny M.

— Najjaśniejszy Pan, dnia 24go Marca, Najwyżej raczył zezwolić na mianowanie zostającego przy Ministerstwie spraw wewnętrznych Radcy Kolegjalnego Muchanowa, zawiadującym sprawami Duchownemi wyznań zagranicznych w Królestwie Polskiem. (Dz: War:).

— *Jour: de St. Petersb:* pisze pod datą 4 (16) Maja: Dziś około godziny 12½, salwy z dział ozwały się w stolicy—i wnet rozeszła się pomiędzy publicznością wiadomość o szczęśliwem wydarzeniu, które one zwiastowały. Nie otrzymaliśmy jeszcze notyfikacji urzędowej o tym fakcie, lecz chcemy zadosyć uczynić niecierpliwości, z jaką publiczność oczekuje na potwierdzenie pogłoski, która obiegała już od niejakiego czasu. Związek małżeński N. Króla Hellenów, Jerzego Igo, z Jej Cesarską Wysokością Wielką Xiężniczką Olgą Konstantynówną, został zadecydowany; zaręczyny miały miejsce dziś, 4 (16) Maja. Oby BÓG raczył wysłuchać modły, jakie zanoszone będą do Niego, ażeby zesłał swe błogosławieństwo na związek, który będzie tak dobrany, i który Grecja i Rosja powitają z radością. (Dz: War:).

— *W rozkazie Ober Policmajstra do policji wykonawczej wydanym*, zamieszczono: Znajdując obecnie możebnem wprowadzić niektóre zmiany co do udzielania mieszkańcom biletów na przejście za rogatki i na cmentarze za pogrzebami, polecono Policmajstrom i Komisarzom cyrkułowym, co następuje: 1) Bilety na przejście za rogatki, udzielane dotąd z terminem jednomiesięcznym, wydawać odtąd na dwa miesiące, z zachowaniem zwykłych formalności; 2) Poświadczeń przez Policmajstrów dla przepuszczania za pogrzebami oznaczonej liczby osób, zaniechać i nadal dozwalać przejścia przez rogatki bez przeszkody, wszystkim osobom towarzyszącym pogrzebowi. (G. P.)

— *Rozkazem Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym*, polecono Komisarzom cyrkułowym ułożyć listy dzieci kwalifikujących się do zaszczepienia im ospy ochronnej, dla przesłania takowych do Urzędu Lekarskiego. (G. P.)

— *Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska* i *Warszawsko-Bydgoska*, podaje do publicznej wiadomości, iż na Stacji Warszawa, od dnia dzisiejszego sprzedawane będą do Paryża i z powrotem, bilety na *Wystawę Paryzką za połowę zwykłej opłaty*. Za biletem kupionym w Warszawie, można każdego dnia wyjechać do Berlina; z Berlina zaś pociąg nadzwyczajny, zabierający passażerów na Wystawę, wychodzi w każden Piątek, z Paryża w każdą Środę. Bilety na te pociągi z terminem *czterdziesto pięciodniowym*, nabyć można w Kassie Stacji Warszawa, gdzie bliższe w tym względzie wiadomości udzielane będą. (Dz: War:).

— „Warsz. Dniew.“ z dnia 5go (17go) Maja pisze: „Nasi goście przybyli do Warszawy, tak jak zawiadomiliśmy naprzód— około godziny 12ej w nocy (wczoraj). Tłum Rossjan 30—40 osób, pomiędzy którémi były i damy, powitał przybyłych na platformie i prosił ich zaraz, aby udali się do Hotelu Europejskiego, gdzie na gości czekała przekąska i herbata. Wszyscy Rossjanie pytali się: gdzie Palacki? gdzie Rygier? — lecz nie przyjechali jeszcze oni. Powiadają: przybędą osobno, dziś, ponieważ w dniu wyjazdu swoich z Pragi, obydwaj znajdowali się w Paryżu i nie mogli połączyć się z wszystkimi. Wszystkich naszych gości jest 62; z nich najwięcej Czechów; lecz są także Chorwaci, Serbi i Galicjanie. Przyjechałoby ich bez porównania więcej, gdyby nie spotkano pewnych przeszkód..... W hotelu Europejskim przy *historycznym* stole, w historycznej sali, trwała dosyć długo (prawie do godziny drugiej) ożywiona kolacja. Nie podlegało najmniejszej wątpliwości, że wszystko to są Sławianie. Sławiański typ twarzy, mówił sam za siebie przekonywająco. Dostrzegliśmy, że herbata była najbardziej na dobie. Żądano jej więcej niż czegokolwiek innego. Ubranie naszych gości było dość różnorodne, lecz wszystko po podróżnemu, czamarki, paltoty, surduty... czamarek zdawało się najwięcej. Nie można powiedzieć, aby mowa tej Sławiańskiej masy była zupełnie zrozumiała dla częstujących, jednakże rozmowa szła nie źle. Przejście do ogólnie zrozumiałego języka było nie trudne... lecz przez cały czas ani jeden wyraz nie był powiedziany w języku ogólno zrozumiałym. Słyszeliśmy od niektórych przybyłych, że na granicy był obiad, przy czem Erben miał krótką mowę, którą podamy następnie czytelnikom. Był wniesiony toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana, potem odpowiadali nasi deputaci. W Częstochowie była przekąska z muzyką. Miejscowe Władze pokazywały gościom klasztor Częstochowski; Duchowieństwo klasztorne wyszło na spotkanie z obrazami. Dziś (wczoraj) przed obiadem, gościom pokazywano miasto, poczynając od zwiedzenia świątyń: Katedry Prawosławnej, Kościoła Śgo Jana, — a skończywszy na Łazienkach. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant Baron von *Stakelberg*, i Rz: Radca Stanu *Brun*, z Petersburga; Jenerał-Lejtnanci: *Orłow*, pochodny attaman wojsk kozackich, i *Krasnokutski*, z Włocławska; wyjechali: Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, komendant twierdzy Nowogeorgiewskiej, do tejże twierdzy; Jenerał Major *Czernicki*, na linję drogi żelaznej W.-Wied:; Rzecz: Radca Stanu *Łącki*, do Lublina; Wdowa po Rz: Radcy Tajnym von der *Osten-Saken*, do Wiednia.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się Msza żałobna, za duszę ś. p. Juljana *Wysockiego*, b. Urzędnika Magistratu m. Warszawy w Ko-

ściele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na którą pozostała Wdowa, Familję i Przyjaciół zaprasza. (6,865.)

— W dniu 14tym Maja, po długiej i ciężkiej słabości, zakończyła życie w m. Zakroczymiu, Joanna z Paulów *Łaska*. Stroskany Mąż z trojgiem drobnych dzieci, oraz Krewni i Przyjaciele, którzy zdołali zdążyć dla oddania ostatniej posługi, złożyli z należną czcią przymiotom zmarłej jej ukochane zwłoki na cmentarzu parafjalnym tegoż miasta. Stale zamieszkały w Warszawie Brat ś. p. Joanny, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo, za spokój jej duszy, w dniu 24tym Maja, t. j. w Piątek, o godzinie 10tej z rana, w Kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające. (6894.)

— W dniu wczorajszym, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie ś. p. Paschalis *Lisiecki*, Jeometra Komissji R. P. i Skarbu, przeżywszy lat 58. Pogrążona w smutku Żona, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 23 b. m., o godz: 11tej z rana, w Kościele parafjalnym Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż Kościoła, o godz: 4tej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (6,956.)

— Dnia 19go b. m., o godzinie 10ej wieczorem, po trzy-letniej ciężkiej chorobie, zakończyła życie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Adela z Gosselinów *Stanisławska*, Żona Naczelnika Oddziału w Kancelarji Administracyjnej Królestwa. Pozostały w nieutulonym żalu Mąż z dziewięciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie jej zwłok, w dniu 22-gim b. m., we Środę, o godzinie 6-tej po południu, z Kościoła Parafijalnego Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (6,935.)

— Michał *Stalewski*, Majster Zduński, przeżywszy lat 58, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 19-tym b. m. życie zakończył. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski, w dniu 22, to jest jutro, o godz: 6ej po południu, odbyć się mającą. (6,952.)

— Dziś, o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy DZIECIĄTKA JEZUS, nastąpi przeprowadzenie zwłok ś. p. Jana *Perkowskiego*, zmarłego w 78 roku życia, na cmentarz Powązkowski. O czem Familję, Przyjaciół i Znajomych, zawiadamia się. (6939.)

— D. 18 b. m. przeniosła się do wieczności ś. p. Mechtylda Skalska, Siostra Zakonna Zgromadzenia Panien Sakramentek Warszawskich, żyła lat 56, a z tych 37 przepędziła w murach klasztornych.

— W Petersburgu, zeszłego Czwartku, zakończył życie Baron Otton *Ungern-Szternberg*.

— W dniu 10 Maja r. b., w południe, po całomiesięcznej ciężkiej chorobie, zmarła we wsi Zwierzyńcu Powiecie Zamostskim, Anna z Tokarzewskich *Tokarzewska*, w wieku lat 38, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Męża, pięcio-letnią Córeczkę i Rodzinę.

— Donoszą nam z Kalisza o zgonie ś. p. Jadwigi *Stokarskiej*, lat 12 liczącej, Córki Naczelnika Poczt, oraz W. z Węgierskich *Tarnowskiej*, Żony b. Radcy Towarzystwa Kredytowego.

— *Zdanie Sprawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem.*—Komitet wybrany na Ogólnem Zebraniu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, w dniu 3 (15) Marca r. z. odbytem, przystąpił w nowym składzie swoim do obioru Vice-Prezesa Towarzystwa, w osobie Edwarda Barona Rastawieckiego, tudzież Kassjera, na który to urząd powołany został Członek Alfred Schoupée. Tak postanowiony komitet, który przez cały ciąg ubiegłego roku kierował sprawami Towarzystwa, składa dziś sprawozdanie z główniejszych czynności swoich i rezultatów rachunkowych, funduszów w jego zawiadywaniu będących. Towarzystwo z końcem roku 1866, liczyło Akcjonarjuszów 1,441, z 1,456 Akcjami, z tych Członkami Rzeczywistymi było 622 osób.—Dochody z roku 1866 były następujące: a) Ze sprzedaży dowodów składkowych rs. 7,057 kop: 50; b) Ze bilety wejścia na Wystawę rs. 1,818 k. 35; c) Zaległej składki od Członków rs. 205; d) Zasiłku Rządowego rs. 1,200; e) Komissowe ze sprzedaży Obrazów z Wystawy osobom prywatnym rs. 114 kop: 66; f) Ze sprzedaży reprodukcji rs. 72 k. 30; g) Ze zwrotu zaliczenia za przesyłki rs. 106 k. 65; h) Procenta od summ deponowanych rs. 291 k. 71; i) Remanent z roku 1865 rs. 6,083 kop: 41; razem rs. 16,949 kop: 58.—Wydatki: a) Lokal rs. 1,050; b) Opał i światło rs. 85 kop: 36; c) Porządki w lokalu rs. 95 kop: 44½; d) Potrzeby kancelarji i wynagrodzenia rs. 400; e) Płaca Kustosza i służby rs. 845; f) Stypendjum rs. 75; g) Kupno akcji i pism zagranicznych rs. 58 kop: 58; h) Zaliczenia za przesyłki rs. 320 k. 62; i) Koszta reprodukcji rs. 1,859 kop: 88; k) Procent od biletów na Wystawę rs. 109 kop: 3; l) Kupno dzieł do rozlosowania rs. 4,550; razem rs. 9,448 kop: 91½. Po porównaniu powyższych dochodów z wydatkami pozostało remanentem na rok 1867 rs. 7,500 kop: 66½. Remanent ten oprócz kwoty pozostawionej na pokrycie pierwszych wydatków 1867 roku obejmuje następujące kwoty: Depozyt prywatny za stypendjum rs. 165, 10% procent z lat ubiegłych rs. 580 kop: 63, 10% procent za rok bieżący rs. 750 kop: 7. Cały kapitał zapasowy rs. 828 kop: 3. W miarę zasobów, jakiemi Komitet był w możności rozrządzać w roku 1866, zakupiono obrazów do losowania sztuk 33, za summę rs. 4,550; stosunek losów wygrywających do liczby Akcjonarjuszów był jak 1 do 43. Na reprodukcję w odbiciu litograficznem za rok 1866, pomiędzy Akcjonarjuszów rozdaną, wybrany został obraz Matejki Wit Stwosz.—Rysunek dzieła tego na kamieniu wykonany został przez Artystę Walkiewicza, a odbicie onego poruczonem było zakładowi litograficznemu, pod firmą Dzwonkowskiego. W ciągu 1866 roku, sprzedano z Wystawy osobom prywatnym obrazów 11. Na Wystawę przyjęto w ciągu tegoż roku dzieł sztuki 154. Kończąc niniejsze sprawozdanie, nadmienić należy, iż stosownie do zapowiedzenia poprzedniem sprawozdaniem objętego, kupno dzieł do losowania dokonanem zostało w 4ch kwartalnych terminach, który to środek i dla wy-

stawców dogodnym się okazał i wpływał istotnie na ciągłe ożywienie samejże Wystawy.

— Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, doktoryzacja P. Wrześniowskiego, nie odbyła się dziś, ale odbędzie się jutro, we Środę, o godzinie 12ej w południe.

— Pan J. K. *Turski* napisał nowy poemat, p. t. „Śmierć Bekwarka, lutnisty Zygmunta Augusta“. Poemat ten ma być drukowany w „Tygodniku Illustrowanym“.

— Utalentowany tutejszy artysta-malarz, P. *Gierymski*, wkrótce jak się dowiadujemy, dla kształcenia się w sztuce, wyjeżdża do Monachjum.

— Wczoraj w zakładzie P. Mieczkowskiego, zdjętą została fotografia P. Walerego *Wysockiego*, obecnie bawiącego w Warszawie śpiewaka.

— Fotografista Rzewuski w Krakowie wykonał w tym czasie fotografje w kilku rolach utalentowanego artysty dramatycznego Teatru Krakowskiego, Pana *Rapackiego*.

— Na wczorajszym koncercie P. *Olle-Bula*, Teatr Wielki był napełniony. Publiczność serdecznemi oklaskami wynagradzała mistrzowską grę koncertanta, który na powszechne żądanie powtórzył utwor swojej kompozycji *Polacca gerriera*, oraz nad program *Karnawał Wenecki*.

— Wczoraj w Orpheum, przy ulicy Miodowej, dawał przedstawienia magiczne znany już tutejszej Publiczności z Odeonu P. Kahne. Program jego złożony już to z nowych numerów, już z poprzednio w Odeonie pokazywanych, budził ciągłe oznaki zadowolenia w zebranej Publiczności. Szczególniej godnemi były uwagi: chwytanie w rękę kuli wystrzelonej z pistoletu, nabitego przez jednego z obecnych, i tylko z rogiem obfitości dający się porównać, kapelusz, z którego P. Kahne dla odróżnienia się od innych magików, oprócz mnóstwa kwiatów i kilku ogromnych kul, całą poduszkę pierzy wytrząsnął. Śpiąca Greczynka, utrzymująca się w powietrzu w położeniu poziomem i tylko na jednym kiju wsparta, zaprzeczając widocznie wszelkim prawom statyki, każdego zadziwić może. Ponieważ przedstawienia te odbywają się codziennie w teatrzyku pod gołem niebem, P. Kahne więc z nastaniem cieplejszych wieczorów, spodziewać się może licznego zawsze zebrania Publiczności.

— W kilku domach prywatnych dał się słyszeć młody, pełen zdolności gitarzysta, 9cio-letni, Władysław *Rozbicki*, zapowiadając, że z czasem wyjść może na wirtuoza na tym instrumencie.

— I wczoraj w Odeonie, czyli jak się obecnie nazywa Alkazar, na przedstawienie śpiewaków Francuzkich zebrało się pewno osób ze 400 przeszło. Ulubiony komik P. Victor, dwa razy występował i liczne odbierał oklaski, podobnież i inni śpiewacy, o których już wczoraj pisaliśmy.

— Liczba osób pijących wody mineralne już się powiększa. Do dziś np. w Ogrodzie Saskim, pije też wody 28 osób.

— Dziś na Saskim Placu, od Krak.-Przedm. i na Placu Teatralnym, ustawiono namioty płócienne, celem sprzedaży Wody Sodowej. Takież namioty i w innych punktach miasta są stawiane.

— Pierwszy lęg zajęcy zmarniał tego roku w wielu miejscach, gdyż go wielkie wody z przenikliwem zaskoczyły powietrzem; natomiast mokra tegoroczna wiosna zwabiła w okolice mnóstwo wodnego i błotnego ptastwa, a szczególniej zagnieżdża się przy wodach, na niektórych trzęsawiskach. wiele kaczek, bekasów i t. d.

— Wczoraj rozpoczęto roboty na gruncie około budowy nowej łaźni przy Zjeździe, o której już pisaliśmy.

— Wczoraj zaczęto naprawiać trotoar smołowcowy pod kolumnadą Bankową, uszkodzony już to przez czas, już też przez nieustanny ruch w tem miejscu panujący.

— W dniu wczorajszym, 7-letni chłopczyk Celestyn *Oszczepalski*, syn urzędnika, bawiąc się nad brzegiem rzeki Wisły, w bliskości dawnego mostu, od strony Pragi, wpadł w wodę i utonął; zwłoki jego pomimo natychmiastowych poszukiwań, dotąd wynalezione nie zostały.—Uprasza się mieszkańców powiśla, o przytrzymanie tych zwłok i danie znać rodzicom pod Nr 415 w Pradze.

— Nowo-mianowany Patron przy Trybunale Warszawskim, Adam *Mazurkiewicz*, mieszka przy ulicy Złotej Nro 1505 lit: C. (5,635.)

— Przypominamy, iż zegarek staroświecki, będący własnością biednej i nieszczęśliwej osoby, wiekiem obciążonej, jest do nabycia w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“. Dają za niego rs. 7 kop. 50. Kto da więcej?

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 17go Maja.*— Przygotowania koronacyjne są przyspieszane. W pośród placu Franciszka Józefa, wznosi się już pagórek koronacyjny, otoczony kamienną balustradą. Plany i roboty ciesielskie do trybun dla widzów są już gotowe; ulice przez które ma przechodzić orszak koronacyjny, wybrukowano na nowo kamieniem kostkowym z gór sąsiednich, a gmina i prywatni, okazują taką gorliwość w upiększaniu miasta, że wiele domów szpecących dotychczas ulice Pesztu zwalono i odbudowano z gorączkowym pospiechem na nowo. Nie ulega kwestji, że uroczystość koronacyjna będzie ciekawą z powodu świetności, a summy jakie Arystokracja Węgierska, kochająca się w przepychu Azjatyckim, wyda na broń i rzędy na konie, dochodzą do bajecznej wysokości. — Podług ostatnich doniesień, koronacja ma się odbyć w Poniedziałek, w Zielone Świątki, lub w Niedzielną uroczystość Św. Trójcy. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 16go Maja.* — Rząd poniósł wczoraj wielką porażkę. W komissji Ciała prawodawczego do reformy armji z 18 członków, 14tu głosowało przeciw zasadzie projektu, względem utrzymania armji liczącej 800,000 ludzi, dwóch wstrzymało się od głosowania, a 2ch tylko dało głos za projektem. „France“ zatem źle była uwiadomioną, kiedy głosiła w ostatnich czasach o projekcie kompromisu, i takowy za przyjęty poczytywała. Rząd jest w niemałym kłopocie, gdyż kontrprojekt komissyjny (800,000 ludzi, przy 9-letnim terminie służby w armji czynnej), uważany jest za niemożebny do przyjęcia. — Przy tej okolicznośc

wznawia się powtórnie pogłoska, iż P. Rouher po przegłosowaniu budżetu, chce się usunąć od obowiązków Ministra skarbu, które obejmie wtedy P. Behic albo P. Haussmann. — W sferach dyplomatycznych mimo zaprzeczeń, mówią o bliskiem przeniesieniu P. Benedetti z Berlina do Florencji. Baron Malaret ma także zastąpić w Rzymie P. Sartiges, jako niezupełnie zadowolonego ze swego stanowiska przy Stolicy Apostolskiej. — W przyszłą Sobotę spodziewany tu jest Vice-Król Egiptu. (N. All. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Depesza z Rzymu, datowana 17go b. m., donosi, że 50 rozbójników oddało się dobrowolnie w ręce Władzy. Dwóch rozstrzelano. Liczne oddziały wojsk wysłano dla zniszczenia bandy, przebiegającej terytorjum Carneto. Wszędzie przedsięwzięto środki energiczne.

Senat Hiszpański upoważnił Rząd do powiększenia sił morskich, jeśli okoliczności tego wymagać będą. (Ind.-Belge).

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż, 20go Maja. — Dzisiejsza „Patrie" donosi, że nieporozumienia pomiędzy Komissją Izby a Rządem, w przedmiocie reorganizacji armji, zostały usunięte. Komissja przyjmuje na ten rok cyfrę 800,000 ludzi. Według propozycji rządowych, utrzymuje się na korzyść Izby prawo oznaczania wysokości kontyngensu na następne lata. Podług „La France," ponieważ wkrótce ma nastąpić złożenie Izbie traktatu Londyńskiego, przeto Rząd zezwoli na rozprawy w przedmiocie stanu rzeczy wynikającego z traktatu. „France" potwierdza wiadomość o podróży Sułtana do Paryża. Dzisiejszy „Monitor" wieczorny donosi, że z rozkazu Cesarza, Minister wojny postanowił zniżyć sumę wykupna od służby wojskowej z 3,000 na 2,500 fran.

Berlin, 20go Maja. — Król wyjeżdża do Paryża 3go Czerwca. N. Cesarz Ruski zjedzie się 1go Czerwca w Kolonji, z Wielkim Xięciem Cesarzewiczem Następcą Tronu, poczem nastąpi wyjazd do Paryża.

F r a s z k i.

— Pewien bogaty bankier, ale bardzo ograniczony, kazał zrobić z marmuru swój biust, i pokazał skończoną robotę swojemu przyjacielowi, zapytując czy snycerz schwycił podobieństwo? Na co ów przyjaciel odpowiedział: „Doskonale, ponieważ podobny jest do ciebie z ciała i duszy."

— „A ty czego beczysz?" zapytał chłopiec od szewca swego kolegę. „Upadłem w rynsztok i stłukłem flaszeczkę z wódką, patrz cały jestem w błocie!" „Głupiś, nie płacz, jak się wysuszy to się wykruszy, potem majster wytrzepie i będziesz *ci Panie* czysty *masiw jak szkło.*" (Autentyczne).



Z dnia 13 na 14 Maja r. b., skradzione zostały dwa **Wałachy** gniade, bez żadnej odmiany, jeden mający lat 5, drugi 4, wzrostu średniego, w Folwarku Anielinie, w Gminie Lipiny, w Powiecie Brzezińskim, Gubernji Petrokowskiej.— Ktoby powziął wiadomość, o wyżej wspomnionych koniach, lub takowe przytrzymał, upraszam o wiadomość do folwarku Anielin, za nagrodą rsr: 30, do właściciela Apolinarego Kępalskiego, przez Stację Pocztową Stryków, w Anielinie. (6903)



Talenta, sztuki piękne, zdobią jeszcze bardziej młodzieńca, gdy ten posiada muzykę, szczególniej na skrzypcach. Tego talentu nabyć może młodzinniec, którego rodzice mieliby do odstąpienia Pokój z osobnym wchodem, na lekcje i na mieszkanie dla przewodnika. Adres można złożyć w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (6868)



PIERWSZY TRANSPORT
ŚLEDZI POCZTOWYCH,
tegorocznego połowu, nadszedł do Składu Win i Delikatesów, **A. BOCQUET**, w Gmachu Teatralnym. (6899)



W dniu 18 b. m., w jatkach na Sułkowskiem, zginęła **Suczka kasztanowata**, z obróżką mosiężną, podszytą czerwonem suknem, na której była i tabliczka. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić do domu Wgo Malhomme, przy rogu ulicy Królewskiej i Saskiego Placu, do Wydziału Paszportowego, za co otrzyma nagrodę. (6898)

TEATR WIELKI.

Dziś: *Żydówka.* — Jutro Koncert pożegnalny Pana *Ole Bull.*

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej*, zawiadamia Członków Towarzystwa, że w Resursie Kupieckiej dnia 21 b. m. (we Wtorek), o godz: 8ej wieczorem, Panna Helena z Paryża, z powodu swego wyjazdu, na pożegnanie przedstawiać będzie zupełnie nowe sztuki Magji humorystycznej przy współdziałaniu swego ojca P. Faure, który podobnież na bilardzie przedstawi całkiem nowe rzeczy, dla Członków Towarzystwa i ich rodzin, na co bilety wydawane będą w Resursie Kupieckiej, w Poniedziałek i Wtorek, t. j. 20 i 21 b. m. od godz: 3ej do 7ej po południu.— Dyrektor, Józef *Zeltt.* Sekr:, F. *Drzewiński.* (6768)

ORFEUM

przy ulicy Miodowej w domu P. Lessera.
Dziś i jutro **WIELKIE PRZEDSTAWIENIE** Sztuk Magicznych i Magnetyzmowanie, przez P. **KAHNE.**

ODEON.

Dziś KONCERT przez Towarzystwo Francuzkie, pod przewodnictwem PP. **Bertin i Huet.** (6785)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 21 Maja 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 25.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 60.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	76	25	75	75
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	81	33	—	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	75	50	75	17
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	60	67	60	17
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	113	67	113	33
„ „ „ z r. 1866,	107	—	106	50
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	73	—	70	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	59	—	58	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	84	50	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	86	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs.—k. 165 2/9
Od Listów likwidacyjnych k. 190.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 20 Maja płacono: Za korzec pszenicy od rs. 8 kop. 25 do rs. 8 k. 70 żyta od rs. 6 kop. — do rs. 6 k. 22: owsa od rs. 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 60 gryki od rs. 5 kop. 25 do rs. 5 k. 45; kartofli od rs 2 k. 40 do rs. 2 k. 55.

Okowity płacono dnia 20go Maja, za wiadro od rs: 4 k: 45, do rs 4 k. 51; za garniec od rs. 1 k 45 do rs: 1 kop: 47.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, *S. Bogusławski.*